

Portal Województwa Lubuskiego



Będzie kładka na moście kolejowym w Gorzowie. Jakie jeszcze kolejowe wieści dla północy?



© Lubuskie Centrum Informacyjne / Marta Czernicka

Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -4 grudnia 2024 godz. 16:06

Po latach oczekiwania most kolejowy na rzece Warcie zastąpi nowa przeprawa kolejowa wraz z kładką pieszo-rowerową i to już w 2027 - przekazał wicemarszałek województwa lubuskiego Sebastian Ciemnoczowski.

Do 2027 roku gorzowianie przejdą z jednego brzegu Warty na drugi po nowej kładce na moście kolejowym. Trwają prace projektowe. Taką informację przekazał podczas konferencji prasowej 4 grudnia 2024 roku w Gorzowie Wlkp. **wicemarszałek województwa lubuskiego Sebastian Ciemnoczowski**.

Jest też inna informacja ważna dla pasażerów, może dojść do zmiany przewoźnika na linii kolejowej 203. – Taka sytuacja, jak ma miejsce na tej linii jest niedopuszczalna, prowadzimy w tej sprawie rozmowy – mówił wicemarszałek. W świątecznym nastroju z choinkami w tle uczestnicy konferencji prasowej w Urzędzie Miasta Gorzowa Wlkp. przekazali dobre informacje dla mieszkańców.

Kładka połączy dzielnice miasta

Po latach oczekiwania, będzie budowa kładki na moście kolejowym na Zawarcu. Jest to element, który będzie najszybciej realizowany jeśli chodzi o prace inwestycyjne na kolei na północy. Obecnie przygotowany jest projekt dla tego zadania. – Budowa kładki wzdłuż linii kolejowej przecinająca rzekę Wartę, to inwestycja z programu Kolej Plus, bardzo istotna dla mieszkańców Gorzowa. Wszystko wskazuje na to, że ten element powstanie najszybciej. Zgodnie z planem, jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, w 2027 roku gorzowianie będą mogli już z tej inwestycji korzystać – mówił podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miasta Gorzowa Wlkp. wicemarszałek województwa lubuskiego Sebastian Ciemnoczowski.

Przewodniczący Rady Miasta Gorzowa Wlkp. Robert Surowiec podkreślił podczas spotkania z dziennikarzami, że kładka na moście kolejowym była jednym z zadań w kampanii wyborczej radnych Koalicji Obywatelskiej, zwłaszcza z terenu Zawarcia: – Przy wspólnych wysiłkach z pewnością będzie to jedno z zadań, które uda się zrealizować w tej kadencji. Jestem przekonany, że pod koniec kadencji będą mogli nas państwo z tego rozliczyć.

Szybciej i wygodniej

Wicemarszałek województwa lubuskiego Sebastian Ciemnoczowski przekazał także informację dotyczącą połączenia bezpośredniego z Gorzowa Wlkp. do Poznania, które ma być realizowane w ramach Kolei Plus. Inwestycja była na liście rezerwowej, wskoczyła na podstawową i zmienia się dla niej parametry. – Ta inwestycja była na liście rezerwowej programu Kolej Plus, dopiero niedawno została wpisana na listę podstawową, w dodatku z innymi parametrami. Z prędkości przejazdowej 120 km/h i bez elektryfikacji linii, po decyzjach wiceministra infrastruktury Piotra Malepszaka podniesiono prędkość na tym odcinku do 160 km/h oraz zlecono pierwsze opracowania dokumentacji do elektryfikacji.

- Dziś mamy również problemy z integracją do wewnątrz. Trasa S3 zintegrowała nasz region natomiast brakuje nam bezpośredniego, szybkiego połączenia Zielona Góra – Gorzów. Rozmawiamy w resorcie infrastruktury także o podniesieniu parametrów na niektórych odcinkach między naszymi stolicami i odbudowy czy odnowienia fragmentów linii np. Sulechów-Świebodzin. To wszystko ma wpłynąć na lepsze i szybsze połączenia – mówił Sebastian Ciemnoczowski.

„To niedopuszczalne”

Podczas konferencji prasowej w gorzowskim magistracie **wiceprezydent Gorzowa Wlkp. Izabela Piotrowicz** oraz przewodniczący Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

Robert Surowiec zaapelowali do władz województwa o jak najszybsze kroki w celu zmiany przewoźnika kolejowego na linii 203 Krzyż – Gorzów Wlkp.- Kostrzyn nad Odrą. Przypomnijmy. W związku z niewydolnością spółki Polregio, decyzją samorządu województwa, połączenie Wrocław – Zielona Góra od grudnia przejmą Koleje Dolnośląskie. To ważny sygnał dla dotychczasowego operatora.

Sebastian Ciemnoczowski w ostrych słowach opisał sytuację w spółce Polregio, która obsługuje połączenia m.in. na północy regionu zgodnie z umową podpisaną do 2030 roku. – Chcę wyrazić moje oburzenie w stosunku do tego, co dzieje się na linii 203 i to od wielu lat. To, w jaki sposób Polregio wywiązuje się z realizacji połączeń na naszym terenie, pokazuje zapaść spółki. Nie wróżę jej przyszłości. Podejmujemy również rozmowy z innymi przewoźnikami, żeby na tej linii 203 rozważyli możliwość realizacji połączeń. Jeździ tutaj 2,5 tysiąca pasażerów dziennie. Jest to jedna z najbardziej obleganych linii kolejowych w województwie lubuskim. Wielu pasażerów przestało z niej korzystać z powodu niepewności w funkcjonowaniu przewozów. My jako organizator przewozów wprowadziliśmy 17 par pociągów. Podwyższyliśmy ich liczbę, ale nie przekłada się to na jakość przewozów. Pociągi odwoływane są ze względu na ich awarie, nieumiejętność radzenia sobie z ich serwisowaniem przez Polregio. Mówię temu dość, nie ma na to naszej zgody – podkreślił wicemarszałek i dodał, że obecnie samorząd województwa lubuskiego prowadzi rozmowy z Kolejami Wielkopolskimi i spółką Arriva w sprawie przejęcia obsługi przewozów na linii 203. - Dzisiaj mamy podstawy do jej wypowiedzenia umowy podpisanej z Polregio do 2030 roku albo odbierania części połączeń. Do dnia obecnego naliczyliśmy spółce 17 mln zł kar, które nie są nawet płacone. Jesteśmy w sporze sądowym – mówił wicemarszałek.

Samorząd województwa lubuskiego dokupuje kolejne pojazdy i przekazuje przewoźnikowi. Na dniach na tory ma wjechać kolejny pojazd szynowy, wyposażony w silnik spalinowy i elektryczny. - Firma Cegielski uzgadnia z Urzędem Transportu Kolejowego dopuszczenie pojazdu do wyjechania na tory. Wierzę głęboko, że będzie to jeszcze w grudniu – dodał S. Ciemnoczowski.

W planie ramowym podpisanym 4 lata temu, który przewidywał wskaźniki inflacyjne, region powinien wypłacić rekompensaty dla Polregio w wysokości 100 mln zł. – Do budżetu wpisaliśmy natomiast 136 mln, spółka oczekiwała 154 mln zł. Chyba nie ma takiego kraju, w którym tak bardzo by wzrosły koszty przewozów w ciągu jednego roku. Patrząc ostrożnie na przyszły rok wpisaliśmy 140 mln zł na przejazdy. Kto będzie przewoźnikiem, to się jeszcze okaże. Polregio będzie realizować w jakimś stopniu tę umowę. Kolejne 10 mln w roku 2025 przeznaczymy na przeglądy pojazdów najwyższych poziomów utrzymania, które oni użytkują praktycznie za darmo. Kupujemy pojazdy za nasze pieniądze, przekazujemy je za darmo firmie do realizowania przewozów, dajemy im pieniądze, żeby je serwisowali, oni to robią po prostu źle. Pociągi nie wyjeżdżają, a rekompensata wzrosła ze 100 mln do 136 mln. Nie chcę, żeby to trwało dłużej – mówił wicemarszałek.

- Dziękujemy za zaangażowanie i wsparcie w sprawie sytuacji na kolei na północy województwa lubuskiego. Budowa kładki to bardzo dobra informacja dla mieszkańców, czekamy na kolejne kroki. Czekamy na zmianę przewoźnika na północy regionu – podkreśliła wiceprezydent Gorzowa Wlkp. Izabela Piotrowicz. W konferencji prasowej wzięli także udział radni **Rady Miejskiej w Gorzowie Wlkp. Marta Krupa i Ireneusz Maciej Zmora z Koalicji Obywatelskiej i Maciej Buszkiewicz z prezydenckiego klubu Gorzów Plus.**

